

CORAZ WIĘCEJ POLAKÓW W ISLANDII

Być może już niedługo w Islandii powstanie polski konsul. Apeluje o to do minister spraw zagranicznych Anny Fotygi Janusz Kochanowski, rzecznik praw

bez opieki trzyletnią wnuczkę, zatrzymali wczoraj... ancy w Będzinie (Śląskie). Kiedy funkcjonariusze dotarli na miejsce, babcia poszła już do domu, a dziewczynka siedziała sama na laweczce.

sce. Celnicy zarekwirowali mu starą jedonoszalkową wagę i przyrząd pomiarowy z lunetą, które kupił na targu staroci w Gdańsku. Był zdziwiony, że na ich wywóz potrzebne jest pozwolenie. PAP

METRO 18-20.08.06 Pomoc

TERAPIA dla polskich wyspiarzy

Wolontariusze ruszają na pomoc Polakom, którzy nie poradzili sobie w Wielkiej Brytanii

Fundację Barka z Poznania poprosiły o pomoc dwie angielskie organizacje pomagające bezdomnym – Housing Justice Unleash i Simon Community. Z przygotowanego przez nie raportu wynika, że wielu z szukających w Wielkiej Brytanii pracy Polaków nie znajduje zatrudnienia, po czym rozpoczyna życie na ulicy – Co najmniej 30 proc. ludzi mieszkających pod gołym niebem w centrum Londynu pochodzi z nowych państw Unii Europejskiej – mówi w rozmowie z tygodnikiem „The Observer” Tim Nicholls, dyrektor Simon Community – Potrzebujemy wolontariuszy mówiących po polsku.

– Nawet 100 tys. naszych rodaków ma na Wyspach poważne problemy ze znalezieniem stałego źródła utrzymania – mówi Ewa Śadowska (na zdjęciu) z fundacji.

– Pod koniec sierpnia lecę do



KT/AG

Londynu z trzema pierwszymi wolontariuszami. Wkrótce uruchomimy w Londynie pierwszą Polską Misję dla bezdomnych i bezrobotnych.

Barka próbuje zainteresować swoją akcją samorządowców, parlament i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. MK

Kontakt: Fundacja Barka
tel. 0-61 872 02 86

Makarony się zwijają

Wstrzymano produkcję we wrocławskiej fabryce makaronów Malma

Malma ma dwa zakłady – w Malborku i we Wrocławiu. Firma zadłużona jest w banku na 150 mln zł, dlatego nie ma dostępu do zboża od kwietnia, a ponad tydzień temu komornicy zaplombowali wrocławskie maszyny. Prawie wszyscy pracownicy wrocławskiej fabryki są na bezpłatnych urloпах. Nie wiedzą, czy ruszą kolejne produkcje.

– Chciałam zarobić trochę na wakacjach – mówi Anna Laskowska, która pracowała tam od lipca. – Nikt nie powiedział mi, że firma ma tak poważne problemy. Teraz czekamy na wypłaty.

Właściciel Michael Marbot zapewnia jednak, że wszyscy dostaną zaległe wynagrodzenie. Jednak wciąż jeszcze liczy, że znajdzie inwestora i produkcja ruszy. KK